

Sygn. akt IV P 79/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24/11/2016 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sławomir Polak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Emilia Kościan

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Biskupcu

sprawy R. W. (1)

przeciwko K. D. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą D. w M.

o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem w pracy

I powództwo oddala;

II odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

Sygn. IV P 79/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 kwietnia 2016 r. powód R. W. (2) domagał się zasądzenia od pozwanego D. K. D. w M. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swe żądanie powód podnosił, iż był zatrudniony w pozwanej firmie od 1 grudnia 2015 r. do dnia 31 marca 2016 r. na podstawie umowy o pracę na stanowisku konserwatora. W dniu 10 grudnia 2015 r. uległ wypadkowi podczas wykonywania prac na zewnątrz budynku przy użyciu drabiny. W wyniku zdarzenia zakwalifikowanego jako wypadek przy pracy, R. W. (2) doznał obrażeń w postaci złamania przezkrętarzowego lewej kości udowej, trzonu kości ramiennej lewej, złamania dalszej kości promieniowej lewej co skutkowało między innymi stabilizacją złamań gwoździem anatomicznym oraz zastosowania stabilizatora D.. Jednocześnie powód wskazywał, iż poddany został 3 zabiegom chirurgicznym, ma unieruchomioną lewą rękę, przebywa na zwolnieniu lekarskim i nie jest zdolny do podjęcia jakiegokolwiek pracy. R. W. (2) podnosił także okoliczność, iż na szkodę niemajątkową składa się przede wszystkim ból związany z doznanymi obrażeniami ciała oraz szereg cierpień psychicznych takich jak: lęki o przyszłość zawodową, osobistą, obawy o możliwość powrotu do zdrowia, zaniżenie samooceny wskutek doznanym szpecących urazów czy też pozostałych po nich blizn, uczucie bezradności i zależności od innych osób, rozgoryczenie z powodu zniweczenia planów na przyszłość, stres powypadkowy, trudności ze spokojnym snem, spadek komfortu życia, konieczność rezygnacji z uprawiania sportu, ograniczenia aktywności życiowej. Jako podstawa prawna żądania pozwu wskazany został przepis art. 435 § 1 kc (pozew, k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana nie uznała powództwa, oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według spisu kosztów który zostanie złożony w trakcie procesu.

Strona pozwana nie negując faktu zatrudnienia powoda w prowadzonym przez pozwanego pensjonacie, a także samego zdarzenia z dnia 10 grudnia 2015 r. argumentowała, iż pozwany poprzez swojego pełnomocnika zadbał o potrzeby powoda zarówno bezpośrednio po wypadku jak i w okresie zwolnienia lekarskiego. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała wskazaną w pozwie podstawę prawną żądania, określoną jako art. 435 kc stwierdzając, iż przepis ten dotyczy uszczerbku spowodowanego działalnością przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, podczas gdy działalność pozwanego nie może być uznana za takie przedsiębiorstwo. Niezależnie od powyższego pozwany wskazywał, iż szkoda jakiej doznał powód znalazła swoje pokrycie w wysokości świadczeń wypłaconych przez ZUS, a wysokość żądania pozwu jest nieadekwatna do rozmiaru szkody, rodzaju i zakresu świadczonej przez powoda pracy, a także poziomu życia powoda (odpowiedź na pozew, k. 76-78).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 września 2015 r. pomiędzy R. W. (1), a D. K. D. została zawarta umowa o pracę na okres próbny do dnia 30 listopada 2015 r., a następnie zawarta została umowa na czas określony od 1 grudnia 2015 r. do dnia 31 marca 2016 r. Na podstawie powyższej umowy o pracę R. W. (1) zatrudniony został na 1/2 etatu na stanowisku konserwatora (okoliczności bezsporne).

W dniu 10 grudnia 2015 r. R. W. (1) wykonując prace remontowe na zewnątrz budynku uległ wypadkowi spadając z drabiny. Powyższe zdarzenie zakwalifikowane zostało jako wypadek przy pracy (okoliczności bezsporne).

W wyniku zdarzenia, R. W. (2) doznał obrażeń w postaci złamania przezkrętarzowego lewej kości udowej, trzonu kości ramiennej lewej, złamania dalszej kości promieniowej lewej co skutkowało między innymi stabilizacją złamań gwoździem anatomicznym oraz zastosowania stabilizatora D. (okoliczności bezsporne).

Bezpośrednio po zdarzeniu w dniach od 10 do 18 grudnia powód przebywał w szpitalu, gdzie przeszedł zabieg repozycji kości przedramienia z włożeniem gwoździa anafilaktycznego i montaż śrub. Kolejnym zabiegiem było włożenie kości przedramienia, gdzie został założony stabilizator zewnętrzny na okres 9 miesięcy. Po 9 miesiącach powód miał operacyjny demontaż tego stabilizatora, a następnie przeszedł repozycję biodra gwoździem. Po wypisaniu ze szpitala, po 9 miesiącach od zdarzenia, powodowi zdemontowano stabilizator zewnętrzny (bezsportne).

Po powrocie ze szpitala powód potrzebował pomocy osób trzecich w zwykłych czynnościach życia codziennego, np. podczas ubierania się czy korzystania z toalety.

Od połowy kwietnia 2016 r. powód rozpoczął przygotowania do pracy w firmie (...), która ostatecznie rozpoczął w dniach 3-5 maja i pracował do czerwca 2016 r. Następnie powód starał się o pracę w firmie budowlanej, a przez cały wrzesień – pracował jako kierowca rozwijając pizzę. Obecnie powód został zatrudniony na podstawie umowy zlecenia od dnia 29 września i pracuje jako doradca klienta. W zakres jego obowiązków wchodzi odwiedzanie klientów, pobieranie rat. Wynagrodzenie powoda powinno kształtować się na poziomie najniższej krajowej (bezsportne, zeznania złożone przez powiódą w charakterze strony)

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty oraz ich kserokopie, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, w związku z czym nie zachodziła potrzeba prowadzenia postępowania w tym zakresie, a także w oparciu o zeznania świadków K. K. (k. 165-166), A. A. (k. 197-198) oraz powoda R. W. (1) (k. 162-164, 166-167, 199-203).

Oceniając zeznania świadków oraz stron Sąd uznał, iż zasługują one na obdarzenie wiarygodnością, albowiem zarówno świadkowie jak i strony składały swe zeznania co do faktów, które jako dotyczące zaistnienia wypadku i odniesionych obrażeń, co do zasady nie były sporne. W ocenie Sądu także zeznania powoda dotyczące jego sytuacji po zdarzeniu

z dnia 10 grudnia 2015 r. jawiły się jako szczerze, składane były w sposób spontaniczny, w związku z czym brak jest podstaw do ich kwestionowania.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należy, iż większość faktów w niniejszej sprawie nie była sporna pomiędzy stronami, zaś spór dotyczył interpretacji i zastosowania przepisów.

Wskazać należy, iż niezależnie od świadczeń z ubezpieczenia społecznego za wypadki przy pracy może uzupełniająco odpowiadać także pracodawca. Jego odpowiedzialność wynika z przepisów prawa cywilnego, m.in.: art. 415–417, 430, 435, 436, 444, 445, 448 KC. Pracownik, który uległ wypadkowi przy pracy i otrzymał świadczenia na podstawie przepisów ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322) – niewyrównujące całej szkody – nie zawsze będzie miał prawo do uzupełniającego odszkodowania lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie prawa cywilnego.

Pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki: podać podstawę prawną cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnić szkodę i istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) a powstaniem szkody (zob. wyrok SA we Wrocławiu z 17.5.2012 r., III APa 2/12, niepubl.; wyrok SN z 7.1.2010 r., II PK 132/09, niepubl.; wyrok SN z 24.9.2009 r., II PK 65/09, niepubl.; wyrok SN z 5.7.2005 r., I PK 293/04, Pr.Pracy Nr (...) oraz wyrok SN z 20.1.1998 r., II UKN 450/97, OSNP Nr 24/1998, poz. 720).

W niniejszej sprawie - co nie ulega wątpliwości zarówno w pozwie, jak i podczas rozprawy w dniu 29 września 2016 r. jako podstawa prawna wskazana została treść przepisu art.435 § 1 kc.

Zgodnie z § 1 tegoż przepisu prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dla powstania odpowiedzialności na podstawie art. 435 KC konieczne jest, aby przedsiębiorstwo (zakład) wprawiane było w ruch za pomocą sił przyrody, tj. przy wykorzystaniu energii elektrycznej, atomowej, paliw płynnych, pary, gazu itp. Zastosowana jako źródło energii "siła przyrody" powinna stanowić siłę napędową, od której zależy funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Do zastosowania art. 435 KC nie wystarcza zatem, aby przedsiębiorstwo (zakład) wykorzystywało, np. energię elektryczną. Przy rozważaniu tego zagadnienia trzeba mieć na uwadze trzy elementy: stopień zagrożenia ze strony urządzeń wykorzystywanych w przedsiębiorstwie lub zakładzie, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Wykorzystanie sił przyrody musi być dla przedsiębiorstwa czy zakładu warunkiem jego podstawowej działalności, a nie tylko być do tego pomocne. Tam zatem, gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (podobnie SN: w wyr. z 21.1.1974 r., I CR 762/73, OSN 1975, Nr 4, poz. 61, z glosą A. Szpunara, PiP 1975, z. 11, s. 157; w uchw. 12.7.1977 r., IV CR 216/77, OSN 1978, Nr 4, poz. 73; w wyr. z 22.2.1983 r., I CR 472/82, Legalis; w wyr. z 15.2.2008 r., I CSK 376/07, Biul. SN 2008, Nr 5, poz. 7, wyr. SA w Poznaniu z 13.11.2014 r., I ACA 791/14, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 22.10.1993 r., I ACr 429/93, PS 1996, Nr 2, s. 5, gdzie stwierdzono, iż gospodarstwo rolne może być uznane za przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody wówczas, gdy samo prowadzenie danego rodzaju produkcji wytwórczej (roślinnej, zwierzęcej, ogrodniczej lub sadowniczej) oraz uzyskiwanie jej efektów, pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody, i to w takiej relacji, że od stopnia wykorzystania tych sił zależy w ogóle funkcjonowanie gospodarstwa w

zakresie określonego rodzaju produkcji i uzyskanie jej efektów, a nie tylko ułatwienie ich osiągnięcia; podobnie wyr. SA w Białymstoku z 16.1.2014 r., I ACA 828/13, Legalis).

Ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 KC, musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń (wyr. SN z 23.5.2012 r., I PK 198/11, L.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy nie można zdaniem Sądu uznać, iż działalność strony pozwanej polegająca na prowadzeniu pensjonatu kwalifikuje się jako przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 435 § 1 kc. Analogiczne stanowisko zajął w tym względzie Sąd Apelacyjny w Krakowie uznając, iż działalność w postaci wynajmu pokoi mieszczących się w kamienicy w żaden sposób nie spełnia kryterium prowadzenia przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (orzeczenie z dnia 8 czerwca 2015 r., I ACa 384/15).

W związku z powyższym już choćby ta przesłanka powoduje bezzasadność powództwa i konieczność jego oddalenia.

Wskazać jednak należy, iż także kolejna przesłanka, tj. związek szkody z ruchem przedsiębiorstwa nie została w niniejszej sprawie spełniona.

Rozszerzona odpowiedzialność przedsiębiorstwa (zakładu) wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody powstaje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa, przy czym nie konsumuje się tu domniemania występowania tego związku. Związek przyczynowy między szkodą, a ruchem przedsiębiorstwa ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości, niezwiązanym koniecznie w danych okolicznościach z wykorzystywaniem sił przyrody (tak SN w wyr. z 5.1.2001 r., V CKN 190/00, L.; w wyr. z 1.4.2011 r., II PK 233/10, L., SN podkreślał, iż związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą występuje na gruncie art. 435 § 1 kc już wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa; podobnie wyr. SN z 23.5.2012 r., I PK 198/11, L.). Nie chodzi tu zatem o jakąkolwiek szkodę związaną z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa czy zakładu, w szczególności w związku z korzystaniem z przedmiotów będących efektem produkcji, do której stosowano siły przyrody. Ruch przedsiębiorstwa jest to natomiast każdy przejaw jego działalności, wynikający z określonej struktury organizacyjnej i funkcji usługowo-produkcyjnej przedsiębiorstwa, na który składa się funkcjonowanie wszystkich jego agend bez względu na to, w jakim stosunku pozostaje ich funkcjonowanie do stosowanych sił przyrody. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa obejmuje także funkcjonowanie wszelkich urządzeń należących do tak pojmowanego przedsiębiorstwa (tak podobnie SN w: wyr. z 9.2.1976 r., IV CR 2/76, Legalis; wyr. z 5.1.2001 r., V CKN 190/00, Legalis; wyr. z 13.12.2001 r., IV CKN 1563/00, niepubl.; wyr. SA w Katowicach z 10.10.1996 r., I ACR 500/96, Wok. 1998, Nr 2, poz. 40). Kiedy jednak przedsiębiorstwo lub zakład nie prowadzą żadnej działalności, nie funkcjonują, a mimo tego szkoda ma miejsce, nie da się konstruować odpowiedzialności odszkodowawczej w oparciu o dyspozycję art. 435 KC, a jedynie według reguł ogólnych (podobnie SN w wyr. z 25.1.1961 r., IV CR 360/60, OSP 1962, Nr 6, poz. 151).

Następna okoliczność jaka spowodowała oddalenie żądania R. W. (1) to nieudowodnienie zarówno wysokości dochodzonego roszczenia jak i przesłanek do jego wypłaty, a które określone zostały w pozwie jako cierpienia psychiczne takie jak lęki o przyszłość zawodową, osobistą, obawy o możliwość powrotu do zdrowia, zaniżenie samooceny wskutek doznanych szpecących urazów czy też pozostałych po nich blizn, uczucie bezradności i zależności od innych osób, rozgoryczenie z powodu zniweczenia planów na przyszłość, stres powypadkowy, trudności ze spokojnym snem, spadek komfortu życia, konieczność rezygnacji z uprawiania sportu, ograniczenia aktywności życiowej.

Zgodnie z obowiązującą w polskim postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one

ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 231 k.p.c. i art. 6 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.12.2001 r. , I PKN 660/00).

Podkreślić należy, że zgodnie z normą art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nie nakłada zatem na Sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy obiektywnej (materialnej) bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 01 marca 1996 r. o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 43, z 1996 r., poz. 189) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń, w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. są strony a nie Sąd, a zatem co do zasady nie można zarzucać, iż Sąd go naruszył (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 29 .12.2003 r., I ACa 1457/03). Ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron sąd nie ma już obowiązku ustalania, czy sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego. Nakaz uzupełnienia z urzędu udzielanych przez strony wyjaśnień i przedstawionych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy określony został zarówno w art. 231 in fine jak i w art. 316 § 1 k.p.c. Aktualnie obowiązek dowodzenia obciąża strony, zaś zachowana w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu, które winno być wykorzystane tylko w wyjątkowych sytuacjach i nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków, tym bardziej jeżeli strony jak w niniejszej sprawie reprezentowane są przez fachowych pełnomocników.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż strona powodowa na poparcie swoich twierdzeń zawartych w pozwie nie przedstawiła żadnego konkretnego dowodu, albowiem powód przesłuchany na okoliczności wskazane w pozwie nie potwierdził ich, opisując – dość ogólnikowo swoje plany na przyszłość związane z ewentualnym prowadzeniem działalności gospodarczej. Tymczasem w ocenie Sądu nic nie stoi na przeszkodzie aby taką działalność prowadzić, z tym że zakres jego obowiązków nie polegałby na pracy fizycznej, a na nadzorowaniu pracy wykonywanych przez zatrudnionych w tym celu pracowników. W ocenie Sadu także obawy o przyszłość zawodową jakie rzekomo powód posiada są bezpodstawne, albowiem jak wynika z jego przesłuchania, zajmując się ubezpieczeniami jego zarobki są na porównywalnym poziomie do tego jakie osiągał pracując w branży budowlanej. Także poczucie bezradności i uzależnienia od innych osób nie będzie zapewne trwało wiecznie, a przynajmniej powód nie będzie wymagał takiej opieki w przyszłości, skoro już teraz radzi sobie na tyle dobrze, że podjął pracę zarobkową.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd oddalił żądanie R. W. (3) jako niezasadne.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w myśl art. 102 k.p.c. albowiem w ocenie Sadu zgodnie z regułą zawartą w tym przepisie „w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami”. W przedmiotowej sprawie stroną przegrywającą jest powód. Zgodnie jednak z zasadą zawartą w art. 102 kpc do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony, ta zaś w ocenie Sądu uzasadniała zastosowanie zasady wyrażonej w powołanym wyżej przepisie.